

<http://dx.doi.org/10.17951/kw.2024.37.5-12>

Nowe technologie i stare problemy. Wprowadzenie

Marcin Trybulec

 <https://orcid.org/0000-0002-6923-8944>

Tomasz Walczyk

 <https://orcid.org/0000-0002-4858-7336>

O czym mógłby rozmawiać dziś Fiodor Dostojewski ze Stanleyem Kubrickiem? W obliczu dynamicznego rozwoju technologicznego być może rozmawialiby o wpływie technologii na człowieka, zwłaszcza że dla obu twórców wynalazki techniczne były ważnym zagadnieniem, wokół którego snuli swoje opowieści.

Kubrick rozpoczyna legendarną *2001: Odyseję kosmiczną* od wymownego obrazu. Pośród pustynnej, skalistej scenerii gromadzą się istoty przypominające bardziej małpy niż ludzi. Jedna z nich znajduje kość udową innego martwego zwierzęcia i dokonuje cywilizacyjnego odkrycia. Wznosi nad głowę znaną kość i zamienia ją w narzędzie, postanawiając użyć jej przeciwko innej istocie. Rozlegają się złowrogie dźwięki *Tako rzecze Zaratustra* op. 30 Richarda Straussa. Kiedy w bójce o źródło wody znaleziona kość służy jako narzędzie zbrodni, człokształtna istota wyrzuca ją w powietrze. Kamera podąża za kością, która szybuje coraz wyżej, aż w ciemnej przestrzeni międzyplanetarnej pojawia się biały statek

MARCIN TRYBULEC, dr hab., Instytut Filozofii UMCS; adres do korespondencji: Pl. Marii Curie-Skłodowskiej 4, 20–031 Lublin; e-mail: marcin.trybulec@mail.umcs.pl

TOMASZ WALCZYK, dr, Instytut Filozofii UMCS; adres do korespondencji: Pl. Marii Curie-Skłodowskiej 4, 20–031 Lublin; e-mail: tomasz.walczyk@mail.umcs.pl

kosmiczny, przypominający kształtem kość. Sterowany przez sztuczną inteligencję futurystyczny pojazd spokojnie dryfuje w bezpiecznej odległości od Ziemi, a z głośników rozbrzmiewa uspokajająca melodia *Nad pięknym modrym Dunajem* Johanna Straussa II.

Film Kubricka wykorzystuje wizualny i muzyczny kontrast, aby zdiagnozować ambiwalentny charakter technologii. Napięcie między surowym krajobrazem ziemi a przytulnym wnętrzem statku kosmicznego jest wzmocnione kontrastem między niepokojącą muzyką, rozpoczynającą serię scen, a kończącym tę serię kojącym walcem¹. Z jednej strony, film pokazuje mroczną genezę rozwoju techniki, z drugiej – świetlistą obietnicę wyzwolenia z ziemskich ograniczeń, którą wynalazki techniczne składają człowiekowi.

Dostojewskiego również inspirują dylematy związane z technologią, która może stać się narzędziem przekraczania ludzkich niedoskonałości. Jako istoty niepełne, potrzebujemy technologii, aby nas uzupełniła. Docelowo pozwala ona przekroczyć nie tylko partykularne ograniczenia, tego czy innego zmysłu, ale obiecuje ostateczne wyzwolenie z niedoskonałości natury ludzkiej, stając się czymś w rodzaju „instrumentu eschatologicznego”². Dostojewski jest jednak zbyt przenikliwy, żeby nie dostrzec, jak utopijna jest to wizja. Ustami Iwana Pietrowicza Lebediewa z *Idioty* wygłasza niepokojące monologi o apokalipsie zwiastowanej przez rozwój kolei żelaznych, a Raskolnikow ze *Zbrodni i kary* ma zasadnicze problemy z rozpoznaniem właściwej funkcji nawet tak prostego narzędzia, jakim jest siekiera. Jak każdy wynalazek, jest ona bowiem technologią podwójnego zastosowania.

Dostojewski i Kubrick zadają pytanie o dwoistą naturę technologii. Czy rzeczywiście może zaspokoić pokładaną w niej nadzieję? Czy wyzwoli ludzi z kondycji niedoskonałych istot, popełniających błędy i obarczonych wadami?

Z perspektywy historycznej, technologia bez wątpienia jest jednym z kluczowych czynników kształtujących ludzkie myślenie i działanie. Procesy kreatywnego przekształcania fizycznego i społecznego otoczenia mają zasadnicze znaczenie dla

¹ Michael Cole, Jan Derry. „We Have Met Technology and It Is Us”, w: *Intelligence and Technology The Impact of Tools on the Nature and Development of Human Abilities*, red. Robert Sternberg, David Preiss (New York: Lawrence Erlbaum, 2005), 209–227.

² Por. Cezary Wodziński, *Trans, Dostojewski, Rosja czyli o filozofowaniu siekierą* (Gdańsk: Fundacja Terytoria, 2018), 73–105.

przetrwania gatunku. W społecznościach plemiennych sprawne korzystanie z narzędzi stanowiło nieodzowny warunek efektywności, zwiększającej szanse na przeżycie w świecie pełnym niebezpieczeństw. Głębokie przemiany społeczne w starożytnej Grecji doprowadziły do zgoła odmiennego traktowania zdobyczy techniki. Wyraźnym sygnałem tej zmiany jest refleksja najznamienitszych filozofów tamtej epoki. Platon i Arystoteles dezawuowali rolę technologii jako czynności i wytworów z natury gorszych od wytworów aktywności intelektualnych³. Na rehabilitację refleksji nad technologią i uznanie jej niepodważalnej roli w kształtowaniu ludzkiej egzystencji i cywilizacji trzeba było czekać do publikacji *Novum Organum* Francisca Bacona w 1620 roku.

XX wiek to okres znaczącego rozkwitu refleksji na temat technologii jako dominującej siły kształtującej kulturę i człowieka. Potwierdzają to pisma Martina Heideggera oraz przedstawicieli szkoły frankfurckiej. Z uwagi na coraz bardziej złożone wyzwania o charakterze globalnym, słusznie podkreśla się potrzebę metodycznego namysłu nad techniką i technologią. Intuicje te znajdują systematyczne rozwinięcie w ramach badań z obszaru STS (*Science and Technology Studies*). Współczesny „zwrot empiryczny” w badaniach nad technologią charakteryzuje się naciskiem na badanie rzeczywistych praktyk jej tworzenia i użycia oraz ich wpływu na jednostki i społeczeństwa.

Współcześnie wynalazki techniczne towarzyszą człowiekowi na niespotykaną dotąd skalę, z rozmachem kreując różnorodne wymiary jego aktywności. Z uwagi na wcześniej wspomnianą dwoistość ich natury, pojawiają się nowe wyzwania, które ludzkość musi brać poważnie pod rozwagę. Do najistotniejszych zadań stojących na drodze do zrozumienia relacji między człowiekiem a techniką, jest właściwe opisanie zakresu i różnorodności stosowanych narzędzi i konsekwencji ich użytkowania. Badacze nowych technologii mierzą się z coraz bardziej wymagającymi zagadnieniami wymagającymi wnikliwych i nieszablonowych odpowiedzi. W jaki sposób technologia kształtuje wiedzę oraz w jaki sposób wpływa na poziom zaufania do źródeł informacji? W jakim zakresie wyznacza etyczne pole dociekań, w którym coraz silniej dochodzą do głosu tak poważne konsekwencje jak utrata prywatności, bezpieczeństwa czy też problem rozproszonej odpowiedzialności? Czego oczekiwać po mariażu technologii i władzy, a zarazem jak

³ Shannon Vallor, „Introducing the Philosophy of Technology”, w: *The Oxford Handbook of Philosophy of Technology*, red. Shannon Vallor, (New York: Oxford University Press, 2022), 1–16.

dążyć do społeczeństwa opartego na inkluzywności, zrównoważonym rozwoju oraz poszanowaniu zasad sprawiedliwości? Jakimi sposobami zadbać o środowisko naturalne, aby zminimalizować negatywny wpływ ludzkiej działalności na klimat i ekosystem? Wskazane pytania, nie mogą czekać i wymagają wyczerpujących odpowiedzi już teraz⁴.

Filozofia technologii stanowi jeden z drogowskazów pozwalających uniknąć zagrożeń, które artystycznie i z właściwym sobie kunsztem przedstawili Dostojewski i Kubrick. Warto skorzystać z szansy, aby wymagająca podróż człowieka nie zakończyła się ślepym błędzeniem, a świadomą eksploracją bogatego i dynamicznego uniwersum możliwości, w którym ludzie i technologia to symbiotyczne ogniwa. Należy zatem stale pogłębiać refleksję na temat tej złożonej relacji, której efektem jest niezwykle bogaty treściowo krajobraz pełen inspirujących szans i niepokojących zagrożeń. Teksty zgromadzone w niniejszym numerze „Kultury i Wartości” w części tematycznej kontynuują i uszczegóławiają zasygnalizowane problemy.

W artykule *Technorealizm wobec społecznych konsekwencji techniki* Halina Rarot dokonuje próby uzasadnienia potrzeby rozwijania badań w duchu technorealizmu. Jakie są zalety tego stanowiska? Czy technorealizm pozwala uniknąć piętrzących się trudności będących konsekwencją technoentuzjazmu oraz technosceptycyzmu? Zdaniem autorki, jest to możliwe, o ile właściwie określi się jego ramy teoretyczne, co może ułatwić komunikację między technorealistami i doprowadzić do unifikacji rozproszonych dotąd badań. Artykuł zawiera historyczny przegląd stanowisk, które według autorki przyczyniły się do rozwoju technorealizmu. Począwszy od Bierdiajewa, Mumforda i Heideggera, kierunek ten obierali także Winner, Boorstin i Kołakowski. Technorealizm, proponujący zrównoważoną ewaluację dokonań technicznych, powinien zająć ważne miejsce w ramach refleksji aksjologicznej nad zdobyczami techniki. Wyposażony w umiarkowany krytycyzm, jest najważniejszym narzędziem do oceny ludzkich dokonań na tym polu. Potwierdzają to także niektóre obserwacje dokonywane przez przedstawicieli świata korporacyjnego, wyrażające coraz większy dystans do nowożytnego ideału inżyniera-technokraty, nacechowanego zbyt dużym entuzjazmem wobec konsekwencji stosowania najnowszych technologii.

⁴ Mark Coeckelbergh, *Introduction to Philosophy of Technology* (New York: Oxford University Press, 2020), 1–11.

W podobnym tonie wybrzmiewa kwestia zaprezentowana w artykule *Rekonstrukcja tezy o niedookreśleniu w filozoficznych badaniach techniki*. Tomasz Łach podejmuje w nim problem niedookreślenia artefaktów przez parametry techniczne. Ten sposób ujęcia prowadzi do wniosku, że rozwiązania techniczne (artefakty, projekty, układy zarządzania urządzeniami) nie zależą jedynie od zdolności wytwórczych ludzkości, a w dużej mierze także od tego, na co będą w stanie się zgodzić określone grupy społeczne zaangażowane w projekt. To w konsekwencji prowadzi do podważenia zasad determinizmu technologicznego i „wewnętrznej logiki” kierującej postępem. To, jaki rodzaj artefaktu zostanie finalnie udostępniony użytkownikom, zależy w znacznej mierze od akceptacji ze strony istotnych grup społecznych, biorących aktywny udział w procesie tworzenia i użytkowania narzędzi technicznych. Właściwy opis artefaktu powinien uwzględniać obok wymiaru fizycznego także jego wymiar intencjonalny, czyli to, w jakim celu został on wytworzony. Istotę tej dwuwymiarowości stanowi, obok samej struktury, także wymiar funkcjonalny narzędzia. Funkcja danego artefaktu jest w pewnej mierze elastyczna; poza pierwotnym kontekstem zaaranżowanym przez twórcę, pojawia się szereg funkcji akcydentalnych, a więc do pewnego stopnia przypadkowych. Wskazuje to na wielokierunkowy i w znacznej mierze nieprzewidywalny bieg procesu innowacji.

W artykule *Etyczny behawioryzm i zwrot relacyjny jako dwa przejawy anty-antropocentryzmu* Maciej Musiał podejmuje aktualny problem statusu moralnego robotów. Artykuł przedstawia trzy stanowiska wyjaśniające, czy i w jakich okolicznościach można uznać podmiotowość moralną robota. Stanowisko ortodoksyjne, głosi, że w chwili obecnej roboty nie mogą zostać uznane za podmioty uprawnień i obowiązków, ponieważ nie przejawiają abstrakcyjnych markerów podmiotowości, takich jak świadomość czy wolna wola. Autor sugeruje, że stanowisko ortodoksyjne jest trudne do utrzymania, w obliczu poważnych trudności związanych ze zdefiniowaniem wskaźników podmiotowości. W związku z tym proponuje rozważyć dwa podejścia alternatywne wobec ortodoksyjnego. Etyczny behawioryzm proponuje rozwiązanie problemu podmiotowości w duchu testu Turinga. Jeśli robot wykazuje zachowania, które w odniesieniu do ludzi lub zwierząt uznajemy za wskaźniki podmiotowości, to należy mu przypisać status moralny podmiotu. O ile etyczny behawioryzm proponuje redukcjonistyczno-naturalistyczne rozwiązanie problemu podmiotowości, o tyle zwrot relacyjny kieruje się w stronę strategii subiektywistyczno-konstruktywistycznych. Zwolennicy

zwrotu relacyjnego proponują odpowiedzi w duchu teorii aktora-sieci B. Latoura; twierdzą, że podmiotowość jest wynikiem złożonego splotu relacji. Rozstrzygnięcie pytania, czy można przypisać podmiotowość moralną robotom zależy z jednej strony od subiektywnego sposobu doświadczania relacji z robotem przez zaangażowanych w nie ludzi, z drugiej – od społecznych konwencji i praktyk, które nadbudowują się nad jednostkowymi doświadczeniami. Interesujące, że zdaniem Macieja Musiała zwrot relacyjny posiada cechy charakterystyczne dla myślenia magicznego. Wątek powrotu prymitywnych struktur myślenia pojawia się również w zawartym w niniejszym tomie tekście Tomira Jędrejka, kiedy opisuje on typowe dla wirtualnej rzeczywistości zjawisko pomylenia reprezentacji z przedmiotem reprezentowanym. Czyżby domena wysokich technologii stanowiła dobrą pożywkę dla zakorzenionych w człowieku struktur myślenia magicznego? Niezależnie od odpowiedzi na to pytanie, Maciej Musiał dochodzi do wniosku, że zarówno etyczny behawioryzm oraz zwrot relacyjny stanowią typowe, dla współczesnej kultury, przykład podważania wyjątkowego statusu ontologicznego i moralnego człowieka.

W ostatnich latach, oprócz znacznego rozkwitu robotyki, systematycznie wzrasta także znaczenie generatywnej sztucznej inteligencji, która z rozmachem kreśli nowe horyzonty badań. Nietrudno dostrzec wyraźny postęp w tworzeniu zaawansowanych algorytmów służących generowaniu nowych i oryginalnych treści, co dodatkowo idzie w parze z ich niezwyklej popularyzacją. Katarzyna Makocka-Wojsiat w artykule *Homo creator i twórcze maszyny* podejmuje aktualny problem kreatywności, w kontekście rozwoju technologii opartych na sztucznych sieciach neuronowych. Czy zdolność narzędzi sztucznej inteligencji do tworzenia sugestywnych treści może podważyć przekonanie o uprzywilejowanym charakterze ludzkiej kreatywności? W tekście autorka omawia wybrane sposoby rozumienia kreatywności, jednocześnie przedstawiając mechanizmy generowania malarstwa i poezji przez systemy sztucznej inteligencji. Wskazuje także na różnicę między kreatywnością a twórczością, zadając pytanie o kulturowe konsekwencje popularyzacji sztucznie generowanej twórczości.

W obliczu rosnącego wpływu technologii VR, Tomir Jędrejek w artykule zatytułowanym *Doświadczenie wirtualne w kontekście sporu wirtualnych realistów i fikcjonalistów* próbuje rozstrzygnąć, jaki status epistemiczny i ontologiczny należy przypisać przedmiotom doświadczanym w rzeczywistości wirtualnej. Artykuł przedstawia dwa skrajne stanowiska w sprawie istnienia i funkcji przedmiotów

wirtualnych. Wirtualni realiści uważają, że rzeczywistość wirtualna jest prawdziwą rzeczywistością, w której podmioty bezpośrednio oddziałują z wirtualnymi środowiskami i obiektami, a te z kolei mogą wytwarzać realne skutki. Wirtualni fikcjoniści natomiast twierdzą, że środowiska i obiekty wirtualne nie istnieją realnie, a interakcja z nimi opiera się na angażującej wyobraźnię grze w udawanie. Autor wyjaśnia, że doświadczenie wirtualne nie jest tożsame z doświadczaniem fikcji. Wbrew fikcjonalistom twierdzi, że w doświadczeniu wirtualnym wyobrażenia nie odgrywa zasadniczej roli, dlatego znacząco różni się ono od przeżywania fikcji. Postulat prostoty eksplanacyjnej sugeruje, by zamiast wyjaśniać doświadczenie wirtualne jako grę w udawanie, opisać je w kategoriach rzeczywistego oddziaływania między użytkownikiem a interaktywnym środowiskiem działania.

Praktyczny wymiar filozoficznych dylematów związanych z wirtualną rzeczywistością pokazuje Volha Saroka w tekście *Zastosowanie VR w badaniach nad migrantkami i migrantami*. Autorka opisuje, w jaki sposób można wykorzystać wirtualną rzeczywistość (VR) w arteterapii osób zmuszonych do migracji. Celem przeprowadzonego przez autorkę badania było zrozumienie, jak technologia VR może wspierać proces adaptacji do nowych warunków życia oraz wspomagać głębsze samorozumienie. Autorka przeprowadziła cztery sesje arteterapii z wykorzystaniem aplikacji OpenBrush, umożliwiającej tworzenie obrazów w wirtualnej przestrzeni. Uczestnicy badania, mający doświadczenie przymusowej migracji, kolejno malowali w przestrzeni VR dom, który musieli opuścić oraz aktualne miejsce zamieszkania. Wyniki badania sugerują, że wirtualna rzeczywistość ma nie tylko potencjał tworzenia bezpiecznego środowiska do eksploracji własnych emocji i doświadczeń, ale tworzy przestrzeń, w której pacjent może łatwo zobiektywizować swoje doświadczenie i dzięki temu na nowo je przemyśleć, nadając mu nowe znaczenia. Uzyskane dane wskazują, że VR oferuje nowe możliwości pracy z trudnym doświadczeniem osób dotkniętych kryzysem migracji. Na płaszczyźnie teoretycznej, artykuł wyjaśnia, że ścisły związek człowieka z miejscem pochodzenia oraz terapeutyczny potencjał technologii VR, może być wyjaśniany za pomocą ramy pojęciowej, pochodzącej z koncepcji poznania ucieleśnionego.

Artykuły zamieszczone w numerze specjalnym są wynikiem współpracy w sekcji Filozofii Techniki i Nowych Technologii na „XII Polskim Zjeździe Filozoficznym”. Konferencja odbyła się w Łodzi w dniach 11–16 września 2023, w 100. rocznicę I Polskiego Zjazdu Filozoficznego zorganizowanego w 1923 roku na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. XII Polski Zjazd Filozoficzny zgromadził

badaczy zainteresowanych różnymi działami filozofii, zapewniając miłośnikom namysłu filozoficznego bogate źródło perspektyw, badań, cennych argumentów i spostrzeżeń. Szczególne podziękowania należą się uczestnikom sekcji Filozofii Techniki i Nowych Technologii oraz organizatorom XII Polskiego Zjazdu Filozoficznego: Uniwersytetowi Łódzkiemu, Polskiemu Towarzystwu Filozoficznemu oraz Komitetowi Nauk Filozoficznych PAN za stworzenie przestrzeni sprzyjającej swobodnej wymianie myśli.

Bibliografia

- Coeckelbergh, Mark. *Introduction to Philosophy of Technology*. New York: Oxford University Press, 2020.
- Cole, Michael i Jan Derry. „We Have Met Technology and It Is Us”. W: *Intelligence and Technology The Impact of Tools on the Nature and Development of Human Abilities*, red. Robert Sternberg i David Preiss, 209–227). New York: Lawrence Erlbaum, 2005.
- Vallor, Shannon. „Introducing the Philosophy of Technology”. W: *The Oxford Handbook of Philosophy of Technology*, red. Shannon Vallor, 1–16. New York: Oxford University Press, 2022.
- Wodziński, Cezary. *Trans, Dostojewski, Rosja czyli O filozofowaniu siekierą*. Gdańsk: Fundacja Terytoria, 2018.

Information about Authors:

MARCIN TRYBULEC, PhD, Habilitation, Institute of Philosophy UMCS; address for correspondence: Pl. Marii Curie-Skłodowskiej 4, PL 20–031 Lublin; e-mail: marcin.trybulec@mail.umcs.pl

TOMASZ WALCZYK, PhD, Institute of Philosophy UMCS; address for correspondence: Pl. Marii Curie-Skłodowskiej 4, PL 20–031 Lublin; e-mail: tomasz.walczyk@mail.umcs.pl

